

Dolnośląski Hipokrates 2017: O kondycji pielęgniarstwa

Adriana Boruszewska

30 marca 2017 Aktualizacja: 3 kwietnia 2017 08:47



Z Anną Szafran, Przewodniczącą Dolnośląskiej Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych we Wrocławiu rozmawiamy o tym kondycji polskiego pielęgniarstwa w Polsce.

Dlaczego warto popierać taki plebiscyt?

Jest to niewątpliwa okazja do wyrażenia swojej opinii, a dla nas jest to okazja do promowania zawodu. Myślę, że wszyscy zaangażowani Czytelnicy będą chcieli wziąć aktywny udział w tym plebiscycie. Przecież większość z nas spotkała na swojej drodze pielęgniarki, położne. Najczęściej w trudnych chwilach związanych z pogorszeniem stanu zdrowia, utratą kogoś bliskiego. Jest to okazja do podzielenia się wrażeniami. Pielęgniarstwo to samodzielna, odpowiedzialna praca, dająca możliwość samorozwoju. Pielęgniarki, położne opiekują się innymi ludźmi, sprawujemy nad nimi opiekę nad ludźmi zdrowymi, chorymi, od narodzin aż po kres życia, to my poświęcamy im najwięcej czasu.

Pomagamy chorym, sprawujemy nad nimi opiekę, niejednokrotnie musimy przewidywać ich potrzeby, ponieważ ze względu na swój wiek lub stan zdrowia nie mogą sami ich nam zakomunikować. Musimy być empatyczne. Jesteśmy po to, aby pacjenci czuli się bezpiecznie. Praca pielęgniarki, położnej jest bardzo ciężka, ale daje ogromną satysfakcję. Pielęgniarstwo to nie jest zwykła praca, to jest styl życia. Dziś pielęgniarka to nie siostra, nie bohaterka. To profesjonalistka – po prostu zawodowo zajmujemy się zdrowiem. Opieka pielęgniarstwa na właściwym poziomie to gwarancja szybszego powrotu do zdrowia.

Gdzie można pochwalić pielęgniarkę?

Oczywiście, w obu przypadkach wskazany jest kontakt z bezpośrednim przełożonym. Podziękowania często spływają na adres Dolnośląskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych we Wrocławiu. My chętnie publikujemy je na łamach naszego miesięcznika, biuletynu informacyjnego W CIENIU CZEPKA. Każdy z nas wie, jak przyjemne i jak potrzebne są pochwały. To bardzo motywuje i wspiera, daje napęd do dalszej dobrej pracy.

Gdzie można się na nią poskarżyć?

Zawody pielęgniarki i położnej mają swój samorząd zawodowy, którego zadaniem jest reprezentowanie osób wykonujących zawód zaufania publicznego oraz sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem tego zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Tak więc do nas można wnieść skargę.

Dlaczego obecnie mówi się o braku pielęgniarek?

Obecna sytuacja w naszym państwie jest taka, że Polskę stać na kształcenie pielęgniarek, położnych ale nie stać nas na zatrzymanie ich w naszym kraju. A ponieważ kraje Unii Europejskiej bardzo chętnie zatrudniają nasze pielęgniarki za wynagrodzenie, które pozwala utrzymać się z pracy na jednym etacie, to pomimo, że młodzież chętnie kształci się do zawodu pielęgniarki, nam wciąż ich brakuje – po prostu nie ma w naszym kraju mechanizmu, rozwiązania systemowego, który zatrzymałby emigrację zarobkową. Pielęgniarka w Polsce musi pracować mordercze 300 godzin w miesiącu, aby móc utrzymać się na godnym poziomie.

Kto was może w takim razie zastąpić?

To pytanie zadawaliśmy Ministrowi Zdrowia w poniedziałek [27 marca](#) 2017 r. na debacie poświęconej problemom współczesnego pielęgniarstwa i położnictwa w Polsce. To ostatni moment, aby wdrożyć rozwiązanie systemowe, które zatrzyma młode pielęgniarki, pielęgniarzy, położne w naszym kraju. Podczas debaty wytyczone zostały kierunki działań, które mogą zapobiec katastrofie. Dziś pielęgniarki mają średnio 51 lat. Biorąc pod uwagę, oprócz wieku, poziom stresu (odpowiedzialność za zdrowie i życie ludzkie), wysiłek fizyczny, pracę nie tylko podczas dnia - to daje nam to sytuację, kiedy pielęgniarki i położne zaczynają chorować i nie są w stanie być wydolne na oczekiwanym poziomie. Przypominam, że większość z nich ma jeszcze dodatkowe zatrudnienia. Lata zaniedbań decydentów względem naszej grupy zawodowej zaowocowały luką pokoleniową, najniższym w Europie wskaźnikiem liczby pielęgniarek przypadających na 1000 mieszkańców. W innych krajach jest on dwukrotnie wyższy.

Ile zarabia młoda pielęgniarka, a ile z 25-letnim stażem?

Młodej pielęgniarence, bezpośrednio po studiach, proponuje się w szpitalu wynagrodzenie na poziomie 1.900 – 2.300 brutto, natomiast mgr pielęgniarstwa ze specjalizacją po 25 latach pracy może zarobić od 2.600 zł brutto do 3.300 zł brutto.